

Scenariusz zajęć nr 29

Temat: Nie dajmy się – czy warto się obrażać?

Cele operacyjne:

Uczeń:

- układa w formie ustnej 3-4 zdania opisujące Cudaczka-Wyśmiewaczka,
- wyjaśnia, dlaczego nie należy się obrażać,
- zapisuje liczby w postaci dwóch czynników,
- rozwiązuje działania z niewiadomą w postaci okienka.

Środki dydaktyczne:

- rysunki twarzy przedstawiających strach, smutek, złość, radość,
- worek, obrazki przedstawiające emocje: strach, smutek, złość, radość,
- kartki, farby, pędzle, kubki na wodę,
- fragment książki Julii Duszyńskiej „Cudaczek-Wyśmiewaczek”,
- nagranie „Liczymy z Cudaczkiem-Wyśmiewaczkiem”,
- karta pracy nr 1 (quiz do opowiadania),
- film „Emocje wokół nas”,
- karta pracy nr 2 (rozkładanie liczb na czynniki, dodawanie).

Metody i techniki: pantomima, drama, ćwiczenia praktyczne, śnieżna kula

Formy:

- zbiorowa,
- praca w grupach,
- indywidualna,
- praca w parach.

Przebieg zajęć:

1



KAPITAŁ LUDZKI
NARODOWA STRATEGIA SPÓJNOŚCI



OŚRODEK
ROZWOJU
EDUKACJI

UNIA EUROPEJSKA
EUROPEJSKI
FUNDUSZ SPOŁECZNY



Projekt współfinansowany przez Unię Europejską w ramach Europejskiego Funduszu Społecznego.

Etap wstępny

Uczniowie siedzą w kręgu. Nauczyciel wybiera jednego ucznia i prosi go o wylosowanie z worka kartki, na której napisana jest nazwa jednej z emocji: radość, złość, strach, smutek. Uczeń przedstawia kolegom wylosowaną emocję za pomocą gestów i mimiki twarzy, bez używania słów, pozostali uczniowie odgadują o jaką emocję chodzi.

Etap realizacji

Zadanie 1

Nauczyciel dzieli uczniów na grupy 4-osobowe (nauczyciel może uczestniczyć w zadaniu z grupą z nieparzystą liczbą uczniów). Każda grupa otrzymuje od nauczyciela zdjęcie twarzy przedstawiającej jedną z emocji: strach, złość, radość, smutek. Każda grupa wymyśla, a potem przedstawia na forum klasy krótką historię/zdarzenie, które przedstawia daną emocję. Uczniowie wykorzystują gesty, mimikę twarzy oraz tworzą krótkie dialogi. Nauczyciel pyta uczniów, w jakich sytuacjach odczuwali te emocje.

Zadanie 2

Uczniowie wykonują rysunek ilustrujący ich aktualny nastrój. Nauczyciel rozmawia z uczniami w trakcie pracy o kolorach, które wykorzystali do przedstawienia swojego nastroju.

Zadanie 3

Nauczyciel czyta fragment książki Julii Duszyńskiej „Cudaczek-Wyśmiewaczek”.

Panna Obrażalska siadła w kącie pokoju nastroszona jak sowa.

- Wszyscy mi dokuczają: i mama, i tata. Pójdę sobie w świat.

Po cichu wyszła na ganek, a z ganku do ogródka, a z ogródka przez furtkę na ulicę. I zaraz skręciła w małą, boczną uliczkę między płoty, żeby kogo nie spotkać. A tu masz, właśnie ktoś idzie! Jakiś nieznajomy staruszek w wielkiej pelerynie i ciemnych okularach na nosie.

- A dokądże to, moja panno? – pyta.

- W świat – odpowiedziała Obrażalska i jeszcze bardziej nadęła buzię.



- Hm – mruknął staruszek. – W świat? A po co bierzesz ze sobą to licho niepocziwe, co to nie je, nie pije, tylko wyśmiewaniem żyje?

Obrażalska bardzo się zdziwiła.

- Jakie licho? Ja... ja...

- Cudaczek-Wyśmiewaczek się nazywa. Siedzi w twoich warkoczykach i śmieje się z ciebie do rozpuku. Ale nie płacz. Bo ja ci dam radę, jak tego Cudaczka się pozbyć. Jeśli przez trzy dni ani razu nie zrobisz takiej urażonej miny, to Cudaczek albo z głodu zginie, albo od ciebie ucieknie, gdzie pieprz rośnie. Nie pozwól mu się wyśmiewać z ciebie, a sam pójdzie. Tak, moja panno.

Kiwnął jej głową, uśmiechnął się i poszedł.

A panna Obrażalska postąła, podumała i też poszła. Ale nie w świat, tylko z powrotem do domu. Nikt nie zauważył panny Obrażalskiej, kiedy wracała do domu. Całe szczęście, bo na pewno byłoby nowe obrażenie. A panna Obrażalska nie chce mieć we włosach żadnego Cudaczka. Nie chce za nic. Zawiązała sobie na rękę niebieską tasiemkę dla pamięci. Co na nią spojrzy, to sobie przypomni radę dziwnego staruszka.

Cudaczek-Wyśmiewaczek z początku tylko ramionami wzruszał. Gdzieżby ta panna Obrażalska wytrzymała trzy dni bez obrażania się? I spokojny o swój brzusek, powędrował z Obrażalską do szkoły. Przez wszystkie lekcje Obrażalska nie obraziła się ani razu. Tego dnia Cudaczek-Wyśmiewaczek był bardzo głodny. Burczało mu w pustym brzuszku jak nigdy. Na drugi dzień burczało mu jeszcze głośniej. W gardle mu zaschło od ciągłego szeptania:

- Obraż się! Obraż się!

A tu nic. Obrażalska na tasiemkę patrzy, zęby zaciska i mruczy:

- Muszę wytrzymać. Będziesz, Cudaku, uciekał, gdzie pieprz rośnie.

A na trzeci dzień... Nie! Cudaczek nie chciał czekać wieczora. W brzuszku burczało mu okropnie. W główce kręciło się z osłabienia. Pozbierał się i w nogi! Uciekał, tylko się za nim kurzyło! Od tej pory panna Obrażalska nie mówi już: „nie bawię się” albo: „nie potrzebuję”. Od tej pory nie zadziera tak śmiesznie noska ani nie nadyma tak śmiesznie buzi. Jednym słowem, nie obraża się. Przestała być panną Obrażalską.



Zadanie 4

Uczniowie rysują Cudaczka-Wyśmiewaczka. Następnie na podstawie swojego rysunku tworzą krótki opis bohatera opowiadania. Nauczyciel informuje uczniów, że Cudaczek-Wyśmiewaczek chciał pokazać dzieciom, że umie dodawać i odejmować. Zaprasza uczniów do wysłuchania nagrania, na którym Cudaczek-Wyśmiewaczek czyta kilka działań i podaje wyniki. Uczniowie jako matematyczni eksperci decydują, czy wynik jest prawidłowy. Jeśli nie, to podają właściwy wynik.

Działania:

$$5 + 8 = 15$$

$$9 + 12 = 20$$

$$8 + 15 = 23$$

$$25 - 10 = 4$$

$$30 - 15 = 15$$

Zadanie 5

Nauczyciel zastanawia się wspólnie z uczniami nad pytaniem: dlaczego nie należy się obrażać. W tym celu uczniowie dobierają się w pary. Wypisują na kartkach propozycje odpowiedzi. Potem łączą się w zespoły 4-osobowe i ponownie zastanawiają się nad wspólnymi odpowiedziami. Na koniec łączą się w zespoły 8-osobowe, i weryfikują pomysły i prezentują je na forum klasy .

Zadanie 6

Karta pracy nr 1. Uczniowie rozwiązują quiz dotyczący opowiadania o pannie Obrażalskiej. Hasło: Uśmiech zawsze pomaga w życiu. Następnie uczniowie pisemnie kończą zdanie: Uśmiech zawsze pomaga w życiu, bo...

Zadanie 7

Film „Emocje wokół nas”.



Lektor: Krzyś obudził się dzisiaj w bardzo złym humorze. (Na ekranie chłopiec, który wstaje z łóżka z grymasem na twarzy. Ubiera się i idzie do kuchni. Siada przy stole obok swojej młodszej siostry, która bawi się klockami.)

Mama: Dzień dobry Krzysiu. Co zjesz na śniadanie?

Krzyś (z nadęsaniem): Nie jestem głodny, nie będę nic jadł. (Po czym podchodzi do siostry i rozrzuca wszystkie klocki, którymi się bawiła. Dziewczynka płacze. Chłopiec wybiega z domu i siada na schodach).

Lektor: Chodnikiem przechodził starszy mężczyzna z długą, siwą brodą. Popatrzył na chłopca i niespodziewanie usiadł obok niego na schodach:

Mężczyzna: Czemu jesteś zły?

Krzyś: Nie wiem.

Mężczyzna: A czy chciałbyś, żeby ta złość cię opuściła?

Krzyś: Tak, ale nie wiem, jak to zrobić.

Mężczyzna: Mam dla ciebie pewien pomysł. Pójdiesz teraz do kwaciarni. Po drodze postarasz się pomóc ludziom, których spotkasz. Za każdy dobry uczynek otrzymasz kilka uśmiechów. Jeśli zbierzesz ich 20, złość sama odejdzie.

Lektor: Krzyś posłuchał mężczyzny i poszedł w kierunku kwaciarni. Najpierw spotkał kobietę, której wypadły z torebki jabłka i turlały się po chodniku. Chłopiec pozbiierał owoce i oddał kobiecie.

Kobieta: Dziękuję chłopcze, jesteś bardzo uprzejmy.

Lektor: Krzyś zdobył za to trzy uśmiechy. (Na górze ekranu pojawiają się trzy uśmiechy.) Idąc dalej, zauważył małą dziewczynkę, która była smutna, ponieważ rozwiązał jej się but i nie mogła biegać. Krzyś pomógł dziewczynce zawiązać sznurówki. Otrzymał za to 5 uśmiechów. (Na górze ekranu pojawia się działanie: trzy uśmiechy + pięć uśmiechów = osiem uśmiechów.) Kolejną osobą, którą spotkał Krzyś był starszy pan niosący siatki z zakupami.

Pan: Chłopcze, czy mógłbyś zanieść moje zakupy na przystanek?

Lektor: Krzyś długo się nie zastanawiał, tylko od razu chwycił siatki i zaniósł na ławkę przystanku. Zdobyl kolejnych osiem uśmiechów. (Na górze ekranu pojawia się działanie: osiem uśmiechów + osiem uśmiechów = 16 uśmiechów).



Krzyś: Ciekawe, ile uśmiechów muszę jeszcze zebrać, żebym pozbył się złości... (Chłopiec podpira brodę w geście zastanawiania się. Na górze ekranu pojawia się 20 uśmiechów. 16 z nich zmienia kolor.)

Lektor: Ostatnie cztery uśmiechy Krzyś zdobył przed kwaciarnią. Do drzwi sklepu przywiązany był mały pies, który jednak głośno szczekał. Obok stał chłopiec, który był bardzo przestraszony. Cekał na swoją mamę robiącą zakupy w kwaciarni. Krzyś podszedł do chłopca i powiedział:

Krzyś: Nie bój się. Ten pies tylko tak głośno szczeka, ale tak naprawdę jest miły. Chodź, razem do niego podejźmy i go pogłaszczemy.

Lektor: Krzyś podszedł z chłopcem do psa, pogłaskał zwierzaka i pokazał malcowi, że pies wcale nie jest groźny. Na koniec Krzyś kupił w kwaciarni piękny bukiet stokrotek i z radością wrócił do domu, by podarować go swojej mamie.

Po obejrzeniu filmu nauczyciel pyta uczniów, dlaczego Krzyś był zły, kogo spotkał, siedząc przed domem, co doradził chłopcu starszy mężczyzna. Następnie uczniowie rysują w zeszyte ilość uśmiechów, które Krzyś otrzymał za każdą pomoc napotkanym ludziom. Zapisują działanie i wynik: $3 + 5 + 8 + 4 =$

Zadanie 8

Karta pracy nr 2. Uczniowie rozwiązują zadania znajdujące się w karcie pracy nr 2.

Etap końcowy

Nauczyciel pyta uczniów, dlaczego nie należy się obrażać. Podkreśla pomysłowość w sposobie przedstawienia postaci Cudaczka-Wyśmiewaczka. Prosi uczniów, by zaprezentowali swój najpiękniejszy uśmiech. Dziękuje im za aktywność na zajęciach.

Dodatkowo

Uczeń zdolny: w zadaniu 6 układa dwa zdania z wybranymi wyrazami.

Uczeń ze specjalnymi potrzebami edukacyjnymi: w poleceniu 3 (karta pracy nr 2) wykonuje dwa pierwsze działania.

